

# Young Igi, Trzeba mieć

Mam plan na życie, nie dosyć kunsztu  
Może małe braki w wizerunku  
Wykurwione w historii apki, a i tak płacę największe podatki w historii  
W końcu nic mnie nie goni, oglądam sobie "The Office"  
I wcinam sobie bulgogi, ale chyba podniosę długopis  
Oni muszą mieć w klipie buldogi  
Sami nie wychodzą groźnie  
Widzę obłude tych ludzi, więc na scenie raczej się bujam samotnie — a oni mają odwrotnie  
Rewind, stop, po co ten pośpiech?  
Żeby tu wjechać nie wystarczy backstage, patrz

Trzeba mieć — pasję  
Kłaść miasto na mapie — dedykacje  
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie  
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie  
Kładę miasto na mapie  
Trzeba mieć — pasję  
Kłaść miasto na mapie — dedykacje  
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie  
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie  
Kładę miasto na mapie

Ej, muszę położyć wersy  
A oni dupę na wyro, zabija leniwość  
Mam etykę pracy, dlatego numery im starsze tym lepsze jak...  
To gównem cię kładzie na deski jak Aikido  
Oni chcą starego mnie, też bym chciał oglądać Stitch, Lilo  
To dopiero prolog, oni myśleli epilog (cztery epilog)  
Idę na jakość, nie ilość, dlatego zrobiłem dwa numery — przed chwilą  
Bo jestem wilkiem jak Leo DiCaprio  
Mam do tego serce jakbym robił cardio  
I nie wiem dlaczego tak sapią, nie myślę o niczym innym ostatnio

Czasem stresuje, za bardzo — wiem  
To przychodzi z tym zawodem  
Nie chcę wrócić z powrotem  
Do życia które miałem  
Dziwnie jest jak jest zbyt spokojnie  
Nie wiem czy chcesz być obok mnie  
Stać, grać, żyć  
(Bo, bo, bo)

Trzeba mieć — pasję  
Kłaść miasto na mapie — dedykacje  
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie  
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie  
Kładę miasto na mapie  
Trzeba mieć — pasję  
Kłaść miasto na mapie — dedykacje  
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie  
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie  
Kładę miasto na mapie